

Kizwalter, Tomasz

"Brodziński - historiozof", Ireneusz
Bittner, Wrocław [etc.] 1981 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 73/3-4, 411

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ireneusz Bittner, *Brodziński* — *historiozof*, „Rozprawy Literackie”, t. 33, Polska Akademia Nauk, Komitet Nauk o Literaturze Polskiej, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1981, s. 164.

Potoczna znajomość problemów kultury polskiej początków XIX wieku sprowadza się często do wiedzy o „przełomie romantycznym”; konflikt romantyków z klasykami na długo ukształtował popularne stereotypy odnoszące się do tego okresu. W cieniu spektakularnych starć znaleźli się liczni przedstawiciele okresu przejściowego, usytuowani pomiędzy klasycyzmem a romantyzmem: należał do nich Kazimierz Brodziński, twórca pragnący dokonać syntezy przeciwstawnych stanowisk. Ireneusz Bittner zajmuje się jego historiozofią, uznaną za punkt węzłowy dzieła Brodzińskiego: pisarza reprezentującego pokolenie szczególnie wyczułone — poprzez własne doświadczenia — na zmienność otaczającego go świata.

Czasy, w których tworzył, oceniał Brodziński — jak wielu jego współczesnych — jako okres głębokiego kryzysu, obejmującego wszystkie dziedziny życia. Antidotum na to widział w odwoływaniu się do utopijnych wzorów, umożliwiających zniesienie dręczących sprzeczności. W latach Królestwa Polskiego starał się połączyć w harmonijną całość ideał antycznej Grecji i apologię Słowiańszczyzny — budując „mit słowiańskiej Hellady”. Ten zwrot ku przeszłości trudny był do pogodzenia z nastawieniem oświeceniowym traktującym historię z reguły jako proces stopniowego postępu (choć można w historiozofii Brodzińskiego widzieć nawiązanie do tak popularnych w Oświeceniu „powrotów do źródeł”). Typową dla swej epoki kontrowersję między tradycją a postępem chciał on zlikwidować, obdarzając propagowany przez siebie wzór życia sielskiego zdolnością do rozwoju i doskonalenia się. Dominująca w myśli Brodzińskiego tendencja do łagodzenia sprzeczności i rozwiązań kompromisowych widoczna jest także w jego popowstańowym mesjanizmie, wystrzegającym się akcentów skrajnych.

T .K.

Tadeusz S. Jaroszewski, *O siedzibach neogotyckich w Polsce*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 368.

Praca Jaroszewskiego jest jeszcze jednym głosem w dyskusji nad miejscem neogotyku w polskiej architekturze świeckiej. W tym wypadku autor podjął trud przedstawienia polskich rezydencji neogotyckich. Moda na pałac lub zamek w stylu „gockim” jako siedzibę wiejską rozprzestrzeniła się wraz z rosnącą od schyłku XVIII w. popularnością angielskiej powieści historycznej. Chronologicznie praca obejmuje okres od końca XVIII w., kiedy to ustaliły się podstawowe wzorce wznoszenia rezydencji wiejskich, do wybuchu I wojny światowej — gdy zahamowane zostały ważniejsze przedsięwzięcia budowlane. Geograficznie dotyczy obszaru Rzeczypospolitej Polskiej przedrozbiorowej. W części pierwszej autor omawia podstawowe typy siedzib wiejskich powstających w badanym okresie. Warto podkreślenia są tu zmienność i płynność historycznych stylizacji w ciągu XIX w., różnorodność form, funkcji i programów treściowych związanych z poszczególnymi budowlami. Na rodzaju i kształcie stylizacji w decydującej mierze zaważył stosunek poszczególnych architektów do gotyku. Stąd też w pracy znalazł się rozdział im poświęcony. Zostały tam przedstawione sylwetki polskich architektów czynnych w XIX i na początku XX w. głównie jednak tych, którzy projektowali siedziby wiejskie. Tworzyli oni różnorodną grupę, jednak dla wszystkich z nich styl gotycki był jedynie jednym ze sposobów wypowiedzania się. Kompozycje ich powstawały